



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI
POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

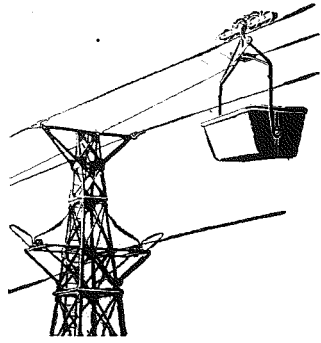
REDAKCJA Częstochowa, II Aleja № 38, telefon № 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.



BRACIA JENIKE, Inżynierowie

WARSZAWA, ŻÓRAWIA 12.

Adres telegraficzny: „BraciaJenike Warszawa”
BUDOWA: Żurawi ręcznych i elektrycznych; mostowych, obrotowych i t. p., Elewatorów, Kolejek napowietrznych, oraz wszelkich urządzeń do transportu masowego (automatyczne nawęglanie kotłowni i t. p.)

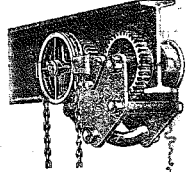
DOSTAWA: Dźwigników, Maszyn wyciągowych i turbin parowych do największych rozmiarów, Obrabiarek precyzyjnych, Blach dziurkowanych, Zasłon metalowych ozdobnych, Sit metalowych, Den filtracyjnych, Plecionek (Iasów). Listew ochronnych, stalowych i bronzowych do stopni, schodów i krawędzi murów.

Reprezentant na Noworadomsk, Częstochowę, Zawiercie i miejscowości w obrębie tych miast położone:

ZDZISŁAW RYLSKI, Częstochowa, Aleja II Nr. 33, Telefon Nr. 93.

Adres telegraficzny: „RYLSKI CZĘSTOCHOWA”

Katalogi ilustrowane, prospekty, oferty, kosztorysy, rysunki na żądanie.



2-ga Aleja № 43.

TEATR „ODEON”

W. Krzenińskiego (Najstarszy w Królestwie) Od soboty 13 do wtorku 16 Sierpnia (włącznie)
Ciekawa i zupełna zmiana programu!

Szczeliny Harault (zajmujące zdjęcia z natury) **WNISZKA** dramat z życia przemysłowców,
(na tle przepięknej natury) **Karmienie zwierzyny w Górnej Bawarii** (piękne zdjęcia z natury)
Kobieta detektyw (komiczny) **Grzesznicza miłośca prowadzi do złego** (melodramat Henri
Bernstějna) **Bracia Kubusia** (kom.) **Kulawy dyabeł** (czarodziejska fantazja w kolorach).

Na scenie odegrana będzie: **MAŻ z OGŁOSZENIA** farsa w 1-iej odsłonie Reżyser. W Nynkowski

Zmiana programu w każdą środę i sobotę. W Kalloskopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach i programach.



7-mio klasowy zakład Naukowy Żeński

Leonii Komar

w Częstochowie ul. Szkolna 13.

Rozpoczyna zapisy od 20-go Sierpnia, codziennie od 10-ej rano—do 2-ej po poł. Egzamina 1 i 2 Września.

Początek roku szkolnego 3 Września. 1656—3—1

GIMNAZJUM PRYWATNE

CZ. BAGIEŃSKIEGO

(Częstochowawa, Szkolna 10)

Egzamina wstępne i poprawki 25 sierpnia. — Początek
lekcji — 2 września. — Telefon Nr. 354.

Biurowo
TECHNICZNE
I
FABRYKA

„MŁOT”

Częstochowa
ul. Dojazd 29
Tel. Nr. 203.

Urządzenia sanitarne: kanalizacje i wodociągi, ogrzewania centralne i wentylacje
Wanny i piece kąpielowe, aparaty dla fabryk chemicznych i laboratoriów. Pompy
Zbiorniki do wody, spirytusu, nafty etc. Rurociągi do wody i pary. Specjalne
łączenia do wysokiego ciśnienia i pary przegrzanej Konstrukcje żelazne

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI

Częstochowa, III Aleja, dom własny

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Egzystuje od 1887 r. Telefon 260.

WYKONYWA RZEŹBY, POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.

CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

RYDZEWSKI I S-ka

Biurowo Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

TELEFON № 1.

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na odległość. Oświetlenia młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi, centralne ogrzewanie. **Skład** materiałów technicznych i elektrotech.

ELEKTRYCZNA FABRYKA PALENIA KAWY p. f. „MOKKA KAWA” T-wo Krakowski i S-ka w Warszawie.

ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE II Aleja № 20.

Poleca znane ze swej dobroci KAWY PALONE: w cenie od kop. 50 do rb. 1,40 kop. za funt oraz różne surogaty. — Dla Spółek i Sklepów ceny hurtowe.

RESTAURACJA **Wacława ŚWIDERSKIEGO**

Aleja II róg Teatralnej (1-sze piętro)
zawiadamia Szanownych Gości, że dziś i codziennie grywa
Kapela Polska pod dyktando Raczyńskiego.
Początek o godzinie 8-ej wieczorem Z szacunkiem Wacław Świdorski.

VIII-IO KLASOWY ZAKŁAD NAUKOWY MĘSKI

z oddziałami realnymi i handlowymi
pod kierunkiem

Gustawa Kościńskiego

(Gimnazjum Polskie, Częstochowa, Teatralna 7).

Podaje do wiadomości, że egzamina wstępne rozpoczyna się 29 sierpnia, a mianowicie:

od 29 sierpnia do 31 sierpnia—do klasy wstępnej I-lej, od 1 września do 7 września—do wszystkich klas filologicznych i do oddziałów realnych.

Poprawki do pierwszych czterech klas—1, 2 i 3 września, do klas wyższych—5, 6, 7 i 9 września.

Lekcje rozpoczną się 10 września
Zapisy kancelaryjne przyjmują przez cały sierpień w godzinach od 10 do 12 rano i od 4—6 po południu. 1633 -6 -2

LEKARZ-DENTYSTA
Artur Broniatowski
przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 p. p.
I Aleja Nr 6 pierwsza piętra dom p. Rygockiej.

Pierwszorządny w Częstochowie
Zakład fotograficzny
W. Wesołowskiego
II Aleja Nr. 26. róg Teatralnej

7-mio KLASOWY ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI
WACŁAWY GOŁCZEWSKIEJ-CHRZANOWSKIEJ
w CZĘSTOCHOWIE, ul. Teatralna 9.
Zapisy od 25 Sierpnia codziennie od godz. 10 ran. do 4 po poł. przyjmują kancelaryja szkoły. — Egzamina 5 Września, lekcje 7 Września

ZNACZNĄ KORZYŚĆ
przedstawia aparat (opatentowany za № 44219),
wynalazcy „**J. Komorowskiego**”
wskazujący zachowane w ziemi metale i ich rudy bez względu na głębokość, jako to: złoto, srebro, miedź i t. p., oraz źródła wody i nafty, z przybliżonym określeniem podziemnej głębokości tychże.
Wynalazca podejmuje się przeprowadzać po zukiwaniu za przystępnym wynagrodzeniem. Blizsze szczegóły udziela
PIOTR KUCHARSKI
w Częstochowie, Mikołajewska Nr. 10 m. 3.
tamże wyłączna sprzedaż.
P. S. Ostrzeg: się przed naśladownictwem

ZARZĄD TELEFONÓW
Teatralna 34, telefon 300.

Podaje do wiadomości, że dodatek do spisu abonentów wyjdzie z druku około 1-go września, w którym będą umieszczeni abonentci, którzy złożą deklarację przed 25 sierpnia. Do spisu przyjmuje się ogłoszenia.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę ze biuro oddziału Częstochowskiego
Towarzystwa Ubezpieczeń na ŻYCIE
„L'URBAINE”
przeniesione zostało do domu W-go M. Gradsteina przy II alei Nr. 35. na III piętrze z frontu. Nr. telef. 104.
Zarządzający Oddziałem,
H. M. Piotrkowski.

Dr. BEM Na przełomie.

Dr. SW. Barbary Nr. 2 w Częstochowie.
przyjmuje od 8 do 9½ rano i od 3 do 5 po południu. Choroby wewnętrzne, dziecinne i weneryczne. 1387.

LECZNICA
chorób zębów i jamy ustnej
M. PUCHAŁSKIEGO
w Częstochowie III aleja. 87 wprost koło
Ujścia po Marjawi. Zarządzający lekarz
dr. **B. MUSZYŃSKI** przyjmują
od 9 rano do 8 wieczór

Pamiętajcie o wpisach
szkolnych.

—oxo—
Często odzywają się zarówno w prasie jak w dysputach głosy charakteryzujące nastroj obecny mianem apatii i zniechęcenia do prac publicznych. Baczniejsze wszelako rozejrzeli się po całym kraju na tak bezwzględna opinii nie zezwala. Wszak każdy wie, że od kilku lat funkcjonuje u nas cały szereg instytucji i stowarzyszeń, których przedtem nie było: ze włącz nowo-pola-za-legalnej pracy podlegają uprawie, w te pracy bierze udział o wiele więcej ludzi niż dawniej. Wystarczy przypomnieć wysiłki ku utrzymaniu szkolnictwa prywatnego, pracę w stowarzyszeniach rolniczych, działalność różnych instytucji społecznych i ekonomicznych, by dościs-

do wniosku, że dzisiejsza suma wyśiłków przerasta stokrotnie sumę, wydatkowaną dawniej. Niewątpliwie istnieje pewne zniechęcenie do niektórych prac zbiorowych, jako następstwo zbyt gwałtownego napięcia nerwów w okresie rewolucyjnym, ale nie tak wielkie, jak się często wyjawia.

Obecne pozorne uspokojenie umysłów wydawać się może dla wielu powrotem do dawnych norm i stosunków, jednak dla każdego, kto potrafi głębiej ująć nasze stosunki wewnętrzne, jest rzeczą oczywistą, że w innych niż dawniej żyjemy warunkach.

Z jednej strony wciąż postępuje demokracja naszego społeczeństwa, z drugiej—mnoży się z dnia na dzień oznaki zjawienia się na widowni politycznej kwestji polskiej już nie jako zagadnienia, podlegającego rozwiązaniu przez rządy poszczególnych państw, do których ziemie polskie należą, lecz jako określona kwestja z dziedziny polityki międzynarodowej, obchodząca wielkie mocarstwa o głosie rozstrzygającym. Antagonizm niemiecko-angielski, występujący dziś jako zagadnienie wszechświatowe, przebudzenie się wschodu azjatyckiego, sprawy na Bałkanach—wszystko to stwarza nowe warunki dla naszego istnienia.

Hakatyżem pruski i nacjonalizm rosyjski dużo jeszcze szkód i cierpień zgotować nam mogą, musimy jednak znieść je ze stoicyzmem. Historia wymownie świadczy, że giną tylko te narody, które żyć nie chcą lub podlegają i żywcem podlegają rozkładowi, inne przetrwają wieki całe, by świadczyć potomnym, że nacjonalizm nie jest w możności pochłoniąć ich samopoczucia narodowego, narodowej godności i wiary we własne siły, w potęgę swego ducha, twornego przez pokolenia całe, oblanego morzem łez, potokami krwi, które dziś stanowią jedyne źródło ich życia.

Przeżywany czas przełomowy wymaga od nas umiejętności usunięcia zniechęcenia i apatii, wytknięcia sobie drogi działania na chwilę obecną i na przyszłość najbliższą, zastosowując się w myśleniu i działaniu do nowych warunków.

Czerpiąc otuchę na przyszłość ze swej przeszłości, pracując z wyteżeniem—zginąć nie możemy.

G. Z.

W sprawie reformy zakonu oo. Kapucynów.

W prasie wiedeńskiej, a w ślad za nią także w niektórych dziennikach polskich, pojawiły się wiadomości o zaostreniu reguły zakonnej oo. Kapucynów. W związku z tą reformą opowiadano o wzburzeniu wśród braci zakonnych i o zamierzonych licznych wystąpieniach z zakonu. Wymieniano nawet nazwiska niektórych z Kapucynów galicyjskich. — „Głos Narodu” zwrócił się przeto do osób kompetentnych, by zasięgnąć w tej sprawie informacji.

Klasztor oo. Kapucynów w Galicji, tworzący w liczbie 7 osobną galicyjską prowincję, podlegają więc przez swego prowincjała bezpośrednio generałowi Zakonu, na równi z prowincją tyrolską i ogólną austro-węgierską, jakie się w monarchji austriackiej znajdują. Do klasztorów galicyjskich odnosi się więc — jako regulatyw życia zakonnego

oprócz reguły św. Franciszka Serafińskiego tylko konstytucje kapituły generalnej Zakonu, to jest najwyższej reprezentacji, złożonej z delegatów prowincji zakonu całego świata.

Otóż taka kapituła generalna, zebrana w Rzymie, obradowała—jak zwykle—nad zachowaniem ducha reguły w Zakonie. I jak na każdej kapitule,—tak i tym razem wydane zostały dla całego Zakonu pewne wskazówki, sprowadzające sposób życia członków Zakonu pod jedną wspólną normę, od której z biegiem czasu w niektórych prowincjach odstępiono.

A mianowicie „do życia zakonnego” przyłączyły się z biegiem lat naleciałości czysto zewnętrzne, nie dotyczące jednak istoty reguły. Między innymi odnosiły się one do ubrania i noszenia się zakonników. Ogólnie zaznaczyć trzeba, że podawane przez niektóre dzienniki szczegóły reformy, jak np. absolutny zakaz noszenia obuwia i nakrycia głowy, zakaz mycia się, kąpiei i używania bielizny, nakaz sypiania tylko na deskach i t. d., są już na pierwszy rzut oka nieprawdopodobnymi, gdyż jedne sprzeciwiają się najprymitywniejszym wydomogom higieny, inne zaś—pojmowane bezwzględnie—sprzeciwiają się wyraźnej woli Zakonodawcy: św. Franciszka z Assyżu. Św. Franciszek bowiem w regule Zakonu (z r. 1229) w rozdziale II powiada wyraźnie, że zakonnicy mają używać „mutandy” (co zastępuje bieliznę) i „którychby potrzeba przymuszała, mają nosić obuwie”. W rozdziale IV zaś tejszej reguły powiada: „O odzież braci ministrów niech czynią starania według miejsc i czasów, oraz z innych krajów”.

Wynika więc z tych autentycznych słów reguły, że św. Franciszek, przewidując rozmaite potrzeby, wynikające z klimatu i rozmaitości krajów, zostawił sumiennemu uznaniu przełożonych Zakonu używanie takiego odzienia, jakiego miejscowe warunki wymagają.

Konstytucje ostatniej kapituły usuwają takie naleciałości, jak np. noszenie lasek, rękawiczek, lepszego lub eleganckiego ubrania, kapeluszy, mankietów, futer, wytworniejsze umeblowanie w celach i t. d.

Gdzie te naleciałości się zakorzeniły, tam winny teraz zniknąć. Kapituła widocznie zauważyła także w niektórych prowincjach, że poszczególni członkowie zakonu mieli możność rozporządzania pewnymi funduszami na swe osobiste potrzeby. Wyplłynęło to może z tego powodu, że po niektórych zakonach było za mało zakonników, przez co doskonale życie zakonne szwankowało. Obecnie kapituła usunęła i te niedomagania, zaprowadzając we wszystkich prowincjach życie wspólne.

Wszystkie rozporządzenia i udoskonalenia wyszły w r. 1908 ze strony kapituły generalnej zakonu, a za potwierdzeniem Ojca Świętego.

Gazety niemieckie — kończy „Głos Narodu” — niewiadomo o ile prawdziwie — podają wiadomość o rozmaitych zamierzonych lub dokonanych wystąpieniach członków z tego zakonu, jakoby wskutek niemożności zachowania tych rozporządzeń. W prowincji galicyjskiej o czemś podobnym nikt nie myśli, a to tembardziej, że nowe rozporządzenia dla galicyjskiej Kapucynów nie są wcale uciążliwymi, gdyż wskazany w nich sposób życia prowadzą oni już od dawna. Rozporządzenia te nie wprowadzają więc nic dla nich nowego.

Jak się zabezpieczyć od cholery.

Z powodu grożącego niebezpieczeństwa wybuchu cholery, cała ludność powinna współdziałać w akcji niedopuszczenia rozwoju tej strasznej choroby i tłumienia jej w samym z początku, w tym celu podajemy kilka najważniejszych przepisów, które należy przestrzegać, w razie pojawienia się podejrzanego wypadku choroby.

Naprządzić parę uwag, co mamy uważać za wypadek podejrzany?

Jako wypadek podejrzany należy uważać nagle zasłabnięcie na rozwolnienie, połączone z wymiotami, boleściami w żołądku i ogólnym upadkiem sił.

W każdym wypadku zasłabnięcia, podejrzanego o cholere, należy zachować także same środki ostrożności, tyżące się odkażania (dezynfekcji), odosobnienia itp., jakie nauka wskazuje stosować w wypadku cholery niewątpliwie, mianowicie:

1. Żadnych wydzielin chorego (kał, moc, wymiociny) niewolno wlewać do wychodków, na podwórze, do rynsztoków itp. bez uprzedniego zmieszania z równą ilością odpowiedniego środka odkażającego (dezynfekcyjnego), np. 5 proc. woda karbolowa, mleko wapienne ze świeżo rozlasowanego wapna itp., a wylać te wydzielinę można dopiero w 2 godziny po zamieszaniu.

U w a g a. Mleko wapienne przygotowuje się w następujący sposób: do naczynia (np. wiadra, miski) wsypuje się kwartę niegazowanego wapna i zalewa kwartą wody; gdy się wapno rozlaśnie, rozkruszy na drobne kawałki, należy jeszcze dodać 3 kwarty wody i dobrze zamieszać. Utworzone w ten sposób mleko wapienne zabija zarazę choleryczną, gdy jest świeże; za drugi dzień już traci swą własność.

2. Pościel, podłogę i wszelkie przedmioty, jakie mogły być zanieczyszczone wydzielinami chorego, należy obmyć środkami dezynfekcyjnymi; bieliznę i co się da wygotować; przed gotowaniem włożyć do 3 proc. wody karbolowej i moczyć przez 2 godziny.

3. Chorego należy ściśle odosobnić od zdrowych.

4. Osoby, opiekujące się chorym, gdy są przy nim, powinny mieć oddzielne ubranie, w którym nie wolno im wychodzić z pokoju chorego; po każdym zaś dotknięciu chorego powinny myć ręce wodą z mydłem, potem zaś spirytusem 60 proc. Jeśli chorego nie można odosobnić, należy dążyć do umieszczenia go w szpitalu.

5. Osoby, opiekujące się chorym, nie powinny ani jeść, ani pić, ani palić tytoniu w tym pokoju, — gdzie leży chory.

6. Zapobiegać należy wylewaniu nieodkazywanych wydzielin chorego koło studzien; nie prać tam bielizny zanieczyszczonej, nie obmywać naczyń kuchennych, ani żadnych innych, nie wylewać wody, w której się mył lub kąpał chory. Jeśli kto zauważył, że grunt w bliskości studni był w podobny sposób zanieczyszczony, należy natychmiast zawiadomić lekarza miejskiego, czy powiatowego, który przedsięwzięnie środki, aby z takiej studni wody nie używać.

7. Nie ukrywać żadnych przedmiotów, które były w zetknięciu z chorym, lub podejrzanym o chorobę. Wszelkie wiadomości, mogące wyjaśnić źródło zakażenia się chorego, mogą oddać nieocenione usługi w zwalczaniu epidemii. O ile się da przytłumić pierwsze wypadki cholery, o tyle możność rozwoju jej daje się ograniczyć.

Tylko wspólna działalność lekarzy i ludności może dopomóc do ograniczenia rozszerzania się cholery. Wypadki choroby, ukryte przed obserwacją lekarzy, najwięcej sprzyjają szerzeniu się cholery.

Kto się nie będzie stosował do powyższych przepisów, bierze na siebie odpowiedzialność, że przyczynią się do rozwoju cholery.

Przed świętem Wniebowzięcia N. M. P.

Corocznie tak liczny w dni sierpniowe ruch pątniczy, obecnie jest wyjątkowo słaby. Tak naprzykład przez cały tydzień ubiegły aż do soboty nie przybyła ani jedna kompania. Dopiero wczoraj podeszło kilka: pierwsza osób 120, druga osób 230 ze Zgierza pod przewodnictwem ks. Jaromińskiego, wieczorem już przybyło 500 pielgrzymów obojga płci z Kamienicy Polskiej z miejscowym proboszczem ks. Sędzimirem na czele.

Stosownie do zapowiedzi wczoraj wyruszyła z Warszawy pielgrzymka Stowarzyszenia Robotników Chrześcijan z Warszawy. Przewodniczą jej ks. M. Godlewski. Pątnicy przebędą w Cześćochowie 2 dni i odjadą stąd w poniedziałek wieczorem o godz. 10.

Dziś wieczorem wszyscy uczestnicy pielgrzymki będą mogli być na przedstawieniu w Domu naszych członków częstochowskich, gdzie będzie odegrany



Szczyt Kaplicy N. M. P.

Z WYSTAWY PRZECIWGRUŻLICZEJ.

Nie jest jeszcze tak, jak być powinno, ale zainteresowanie wystawą ciągle wzrasta, choć powoli. Wielce interesujący się przedstawia dział dentystyczny, składający się z bardzo pięknych preparatów, modeli, przyrządów, rysunków, tablic; dział ten stanowi prawdziwą ozdobę wystawy i daje możność przedstawienia netyklo stosunku chorób zębów do gruźlicy, lecz i całokształtu walki z chorobami zębów, stanowiącej jedną z gałęzi higieny jednostki.

W dalszym ciągu pewną ilość biletów dla swoich pracowników zakupiły: Huta Raków i fabr. Warta.

W celu ułatwienia zainteresowanym otrzymania biletów na wystawę przeciwgruźliczą po cenie 7 kop., podajemy spis osób, które podjęły się zająć sprzedaż tych biletów dla robotników w fabrykach: w fabr. papieru Markusfeldów — p. Prusicki, w fabr. guzików br. Grossmannów — p. K. Grossmann, w fabr. Stradom — p. Tarnowski, w fabr. Wulkan — p. Ratner, w drukarni Kohna i Oderfelda — p. J. Kohn, w fabr. Motte — p. J. Koczalski, w fabr. Peltzer — p. Von Hagen, w fabr. St. Weinberga — p. L. Weinberg, na dr. zel. W.-W. — p. Hofmann, w papierni i młynach — p. Leop. Kohn, na dr. zel. Hertskiej — p. St. Jęłowicki, dla Monopolu — p. L. Wrede, w fabr. Warta — p. M. Ruff, w Hucie Raków — Dyrekcja.

Gruźlica a suchoty.

Ażeby zapoznać szerokie warstwy publiczności z tym strasnym wrogiem ludzkości, jakim jest gruźlica, postaram się popularnie, nawiązując wszystko do Wystawy przeciwgruźliczej i opisując ją — przedstawić pojęcie o suchotach płuc, wskazać drogi, ktermi zarazki, tj. laseczniki Kocha dostają się do organizmu ludzkiego i środki lecznicze jakimi rozporządza nowoczesna wiedza.

obraz historyczny „Zbyszko i Danusia” z Krzyżaków” H. Sienkiewicza. Na intencję pielgrzymki odprawiona zostanie Msza św. w kaplicy Matki Boskiej zaraz po przybyciu na Jasną Górę.

Dziś przybędzie kompania najmniejsza bo do 2,000 ludu licząca z Warszawy. Wyszła ona z przewodnikiem od wielu lat pielgrzymce przewodniczącym p. Dąbrowskim.

Również z Warszawy przybywa dziś liczny orszak poboznych koleja. Wogóle jednak, pomimo napływu wiernych ze stron nawet bardzo oddalonych, jak z Podola, Ukrainy, nawet z Syberji, Czelałńska, Tomka itd.

Ogólna liczba przybyłych nie sięga tego, co było lat poprzednich.

Duchowieństwa naprzykład w tym roku przybyło wyjątkowo niewiele. Nie będzie ani jednego biskupa.

Więza prawdopodobnie nie będzie w tym roku iluminowana, może jutro oświetlony będzie szczyt kaplicy N. M. P. jest to zrestą, w chwili, gdy to piszemy, jeszcze nie zdecydowane.

otwieramy na nowo sklep w tymże dniu 17 sierpnia.

Zawiadamiając o tem członków Towarzystwa, prosimy o przybycie na zebranie w sprawie nowego sklepu dziś w niedzielę o godzinie 4-ej i pół po południu do pawilonu Towarzystwa Rolniczego na placu powystawowym.

Jednocześnie Zarząd Towarzystwa prosi członków o przyniesienie z sobą składek zadeklarowanych na kosztą handlowe Towarzystwa i utrzymania sklepu.

Echa tajemniczego morderstwa.

Pisząc szeroko o tajemniczej tej sprawie „Kurjer Warszawski” czyni słuszne uwagi:

Od pięciu dni dzienniki warszawskie ujawniły nazwisko Bartłomieja Rafała Wójcikowskiego i dotarły już chyba do najdalszych zakątków Królestwa Polskiego i wszędzie już chyba Wójcikowski mógł dowiedzieć się, że mają go za zamordowanego, i wszędzie władze policyjne, które żądają okazania pasportów, powinnyby otrzymawszy legitymację Wójcikowskiego i pasport Skadubowiczówny, zawiadomić telegraficznie sędziego śledczego w Radomsku o odkryciu zyjącego Wójcikowskiego.

Ponieważ sprawa trupa w sofie nabiera coraz większego rozgłosu, nie ulega chyba wątpliwości, że każdy, kto by zauważył niewytłumaczone zniknięcie kogokolwiek, doniesie o tem pismem, aby w ten sposób przyczynić się do odsłonięcia rąbka tajemnicy.

Od p. Kopytyńskiego z Noworadomska otrzymaliśmy wczoraj list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze! Upieram proszę o zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego sprostowania w kwestji wiadomości, podanych z Radomska: Od p. Nekandara Trepi z Jezowa listu z wiadomościami o zagadkowym trupie nie otrzymałem i wogóle sprawą tą nie interesuję się wcale. Z pozowaniem R. Kopytyński.

„Warszawskie Słowo” daje nowe przypuszczenie, że ofiarą morderstwa jest obywatel Więckowski. Nazwisko to już raz figurowało w tych pogłoskach, pozem o niem ucichło. Wersja ta i teraz wymaga sprawdzenia.

KRONIKA.

— Nowy projekt szkolny.

Ministerjum oświaty rozpatrywało w tych dniach referat jednego z członków Rady ministrów o ustanowieniu osobnego urzędu dla dozoru nad nauką w średnich i wyższych żeńskich zakładach naukowych, oraz o zastąpieniu wykładających tamże mężczyzn przez kobiety.

Sprawa ta rozstrzygnięta zostanie ostatecznie po powrocie ministra Schwarza.

— Wynagrodzenie dla delegatów.

Delegaci żydów na zjazd w Petersburgu zwrócili się do władz o przyznanie im zwrotu kosztów.

Władze wyższe przychyliły się do prosby delegatów i wyznaczyły im po 400 rb., czyli razem 5 delegatom z Królestwa 2,000 rb.

Suma ta została podzielona między gubernie i w stosunku do liczby delegatów, gub. piotkowska ma złożyć rb. 266 kop. 67, powiat zaś będziński rb. 41 k. 91, mianowicie: okrąg bóżmieczy króleński rb. 19 kop. 5, sosnowiecki, białoborski i zarecki po rubli 7 kopiejek 62.

— Deportacje i powroty.

Na zasadzie rozporządzenia głównego naczelnika kraju; zabroniono zamieszkiwania w gubernji piotkowskiej następującym osobom: Andrzejowi Dysze, Józefowi Malekowi, Józefowi Kotowskiemu, Stefanowi Jaworskiemu, Jakóbowi Florkiewiczowi i Janowi Mazurkiewiczowi. Jednocześnie zaś zezwolono powrócić z wygnania, pp.: Stanisławowi Millerowi, Józefowi Latoszkowi, Eli Janklowi Pudłowskiemu, Antoniemu Rogali, Adamowi Sztrańskiemu, Antoniemu Paczkowi, Stefanowi Przybyszewskiemu, Fajwlowi Grzędzie, Jakóbowi Zielińskiemu, Abramowi Goldbergowi, Ludwikowi Bereziskiemu, Barbarze Czachowskiej, Mordce Goldsteinowi, Michałowi Mizgalskiemu,

Nazwa „suchoty” powstała w czasach kiedy medycyna nie znała jeszcze początkowych objawów gruźlicy płuc, kiedy nie znano jeszcze lasecznika Kocha. Gdy wymawiamy słowo „suchotnik”, to przedstawiamy sobie człowieka wyniszczonego, osłabionego, mającego dreszcze i kaszel męczący z obfitą plwociną, — takie pojęcie o chorobie mają szersze warstwy publiczności. Tymczasem człowiek zewnętrzny wyglądem często nie zdradza choroby w początkowych okresach gruźlicy; całym objawem może być lekkie podniesienie gorączki, wieczorem ponad 37 st. i suchy kaszel, i w tem stadium nikt nie udaje się do lekarza, nie stara się poprawić warunków higienicznych swego życia i w ten sposób doczeka się, że stan jego płuc łatwy do wyleczenia przejdzie w nieuleczalne suchoty.

Mojem zdaniem trzeba odróżnić początkowy stan gruźlicy płuc od suchot — tj. ciężkiego stanu kahektycznego, kiedy zaczyna się rozpad płuc i zatrucie całego organizmu toksynami czyli jadem bakteryjnym.

Pierwszy okres gruźlicy płuc wywołany przez działanie laseczników Kocha jest uleczalny i to łatwo uleczalny — okres zaś rozpadu płuc czyli „suchoty” jest przeważnie nieuleczalny. Gruźlica płuc przechodzi w suchoty wskutek zaniedbania leczenia, złych warunków higienicznych, wśród których żyje chory, złego mieszkania i odżywiania się i nadmiernej pracy.

Starym się więc jaknajszersze masy ludzi oświecać o gruźlicy, a tym sposobem uratujemy co rok tysiące istnień ludzkich.

Najlepszym środkiem do rozszechnienia wiadomości o gruźlicy i jej leczeniu są Muzea przeciwgruźlicze, gdzie objaśniają fachowi instryktorzy.

Stanisław Wyszyński.

Odezwa Cz. T. Ogrodniczego.

(Na dzisiaj).

Po zamknięciu sklepu Towarzystwa w Alei II nr. 25 w domu pani Rozalii Kohn i Sukcesorów w dniu 10 lipca,

Papierajmy przemysł swójski

czy nie jest owym zamordowanym Bartłojem Wójcikowski i najdrobniejsze o nim ujawnia szczegóły. A nie jest—lub nie był—ów Wójcikowski osobistością z siedmiu gór i siedmiu rzek. Rodem z Kielc, gdzie matka jego dotychczas ma mleczarnię (Ogrodowa Nr. 1), często bywał w Warszawie, a ostatnio mieszkał u matki w Kielcach; wreszcie zarządzał dobrami margrabiego Gordona, Szklary Ojcowskie, w kieleckiem. Chyba wiadomości wystarczają ściśle; I do chwili obecnej władze policyjne ani jednego nie uczyniły kroku, aby te komentarze prasy albo przykrócić, albo potwierdzić. Oczywiście, nie wiedzą kategorycznie same, czy denatem jest Wójcikowski, czy nim nie jest. To znaczy, że nie wiedzą, czy Bartłojem Wójcikowski żyje lub nie żyje, innymi słowy: gdzie się obraca. Niema sposobu: wysledzić jego miejsca pobytu! Zniknął! Zadziwiająca! Istnieje u nas — niepraktykowany nigdzie indziej — system pasportowy, mający właśnie ułatwić, w razie potrzeby, momentalne upolowanie danej jednostki. Każdego wszak z nas meldują, wymeldowują niestannie, od kolebki do grobu, a z niecierpiąco zwłoką punktualnością. Błada temu, kto spóźni się dobie lub dwie z opłaceniem nawet kwartalnej miejskiej karty pobytu. Na ulicach Warszawy do dziś dnia zdarzają się przypadki kontrolowania przechodniów, czy każdy ma paszport przy sobie; nieposiadających „przy sobie” legitymacji prowadzą do cyrkułu i trzymania ich tam do czasu stwierdzenia osobistości. Cała procedura komplikuje otrzymanie — za własne pieniądze — pasportu zagranicznego.

A gdy przyjdzie co do czego i wypadnie sprawdzić, gdzie się obraca — lub czy się wogóle gdzie na świecie obraca — Bartłojem Wójcikowski, stale mieszkający w kieleckiem... cały aparat pasportowy, tylko mitrzący ludność, nie może żadnej pod tym względem oddać usługi. Nie może nawet ustalić monientalnie, gdzie w chwili obecnej w kraju lub państwie jest „meldowany” Bartłojem Wójcikowski. Wyjechał może za granicę? Bez pasportu może? Gdzieby nawet przypuścić, wobec istniejących surowych przepisów!

Tymczasem zaś w Anglii pasporty i meldunki nie istnieją. Nie mitrzą ludności; nie zabierają czasu urzędnikom; nie pódają i tak już wystarczająco obfitych, specjalnych formalności biurowych; nie krepują osobistej swobody uczciwego i spokojnego obywatela. Natomiast niech—no spróbujcie kto w Anglii coś—przeszkobać, rozejść się z kodeksem, nie mówiąc już o spełnieniu lotrostwa lub zbrodni. Stanie się z nim — a błyskawicznie szybko—to, co stało się z Crippenem... „nie” posiadającym pasportu i nigdzie „nie” meldowanym, czego nie sposób powiedzieć o niedającym się nigdzie odnaleźć — naszym Bartłojem Wójcikowskim.

W dodatku każdy angieli, wiedzący doskonale, że policja angielska nigdy żadnego obywatela nie niepokoi, np. dla dowiedzenia się, czy... ma pasport „przy sobie”, lecz ściera istotnych przestępców chętnie, i naród gorliwie, jak kapitan Kendall niesie pomoc swoją teje policji, jako poważnemu powszechnie i cennie organowi służby obywatelskiej.

I owóż nie potrzebujemy ściślej określać wniosków i morału, wypływających z zestawienia dwu faktów: dokonanego już ujęcia Crippena, nawet aż na Atlantyku oraz incydentu z Bartłojem Wójcikowskim z kieleckiego, o którym nawet dotychczas brak wiadomości urzędowych.

C. Marwica.

Nieprzyjaciel.

Do lombardu w Woroneżu, jżak o tem pisaliśmy kilka dni temu, pewien osobnik przyniósł w celu zastawienia dwie armatki na drewnianych lawetach. Na ten temat feljtonista moskiewskiego pisma „Ru” napisał dowcipny feljton, który w przekładzie przytaczamy.

Pewnego pięknego dnia mieszkańcy Woroneża wzburzeni byli niezwykłym wydarzeniem.

Rozeszła się po mieście wieść, że pewien lombard obległy wojska nieprzyjacielskie.

Wojska te składały się co prawda z jednego tylko człowieka, ubranego prztem w zwyczajny kostjum europejski, jakiego używają i poddani rosyjscy.

Ale dwie miedziane armatki, dosyć dużego kalibru, w które uzbrojony był nieprzyjaciel, nie pozostawiały wątpliwości, że woroneński lombard obległy wojska nieprzyjacielskie w celu zawojowania państwa Rosyjskiego.

Woroneżscy dyplomaci wzburzeni byli rozumie się więcej od innych.

Ich przenikliwie mózgi musiały przedewszystkiem rozstrzygnąć, kim właściwie był przybyły incognito nieprzyjaciel, ażeby w następstwie z odpowiednimi honorami spotkać wroga.

Przypuszczenie, iżby nieprzyjaciel był japończykiem, było odrzucone.

Niedawna rosyjsko-japońska umowa nie była zawarta wszak dlatego, aby wywoływać świeże powikłania.

Amerykanie zajęci byli bokserstwem. Hiszpania—walką z klerikalizmem. Turcja... No, ale cóż ona może mieć do nas.

Niemcy, Austria, Anglia... Nie, żadne z tych państw nie może teraz podjąć wojny z Rosją.

Dyplomaci woroneńscy znaleźli się w niebywałym kłopotcie.

Zagadkę dyplomatyczną rozstrzygnął taksator woroneński lombardu.

Sądząc ze skromnego ubrania, z głosu i z zachowania się, taksator odgadł z kim ma do czynienia.

— Wewnętrzny wróg — orzekł bezapelacyjnie.

I, skupiwszy nęstwo, taksator odważnie ogłosił nieprzyjacielowi: — Ja nie mogę przyjąć na zastaw pańskich armat.

Jednocześnie zaś pocichutku szepnął do chłopca, aby pobiegł po policję.

Nieprzyjaciel błagalnie spojrzął na taksatora i głos jego zadrział: — Ależ to jest wszystko, co ja mogę przynieść do pana!

— Nie! nie mogę przyjąć!

Nieprzyjaciel nie wytrzymał, drgnął i opuścił lombard razem ze swemi armatami.

Lecz tu już zdążył stójkowy, wziął go do niewoli, i, jako jeńca, zaprowadził do badania.

Jak i było przewidzianem przez woroneńskich dyptomatów, nieprzyjaciel okazał się wrogiem nie zewnętrznym lecz miejscowym.

— Czy to są pańskie własne armaty? — zapytał naczelnik „wewnętrznego” wroga.

— Moje własne.

— A pozwolenie na prawo noszenia broni posiada pan?

— Z tych armat teraz nie strzelają. Te armaty są starożytne.

— Starożytne? To znaczy—spisek historyczny! Znakomiciel!...

I rozpoczęto układanie raportu o wykryciu rozległego wewnętrznego sprzyśiężenia, zagrożającego całości ojczyzny.—

M a t.

Zegary bijące godzinę trzynastą.

Nowością dla niektórych naszych czytelników będzie oznajmienie, że na zachodzie, mówi się zazwyczaj „bije 13-ta” (przystawie języków łacińskich), jeżeli się chce powiedzieć, że coś jest wielce nieprawdopodobne. Mimo to faktem jest, iż rzeczywiście bije 13-ta.

W Anglii, w Worsley, w hrabstwie Lancashire są dwa zegary, z których jeden bije trzynaste razy o godzinie 1 po południu, a drugi o 1-iej w nocy. Jeden z nich zawieszony jest nad bramą wjazdową nowozbudowanego zamku hr. Ellesmere, drugi na wieży oberzy w Worsley.

Przyczyną jego istnienia był fakt, iż robotnicy z Worsley, stołowali się w owej oberzy 1 po obiedzie zazwyczaj przychodzili zbyt późno do roboty tłumacząc się, iż zegar bije tak cicho, że niemożna go dosłyszeć!

Tutaj wspomnieć należy, jak wielki zegar na parlamencie angielskim, trzynastoma uderzeniami uratował raz życie jednemu człowiekowi. Za panowania bowiem Wilhelma i Marji skazano na śmierć pewnego żołnierza za to, iż zasnął, stojąc na warcie na tarasie zamku w Windsor. Żołnierz przeżył temu, a wiarogodność swych zeznań popierał dowodząc, że słytał jak na wieży zamku w Windsor „stary Tom” poprzednik „Big Bena”, zamiast dwunastu wybił trzynaste. Sędziowie wysłmili oskarżonego, ale gdy człowiek ten siedział w więzieniu czekając na egzekucję, znaleźli się ludzie, którzy potwierdzili jego zeznania, skutkiem czego żołnierz został ulaskawiony.

Zgubił pół miliona.

—OXO—

Kasjer jednego z banków budapestęńskich zapomniał w tych dniach w tramwaju paczkę, w której znajdowała się kwota pół miliona koron w banknotach tysiącokoronowych.

Gdy przerażony powrócił po chwili, dowiedział się, że paczkę złożoną w dyżurnię tramwajowej, skąd ją po wylegitymowaniu się odebrał.

ROZMAITOŚCI.

—X—

W departamencie handlu i przemysłu opatentowany został sposób wyrobienia papieru z torfu. System ten, jak piszą z Moskwy, zmniejsza koszt produkcji papieru o 30—40 proc.

Pracownik biurowy

młody energiczny znajdzie posadę za dobrem wynagrodzeniem w kancelarii I-go cyrkułu. Zgłaszać się do sekretarza Kościukiewicza, Cerkiewna 13.

„TRACZ”

Chrześcijański ZWIĄZEK ROBOCZY w Kamienicy Polskiej p. Poraj.

Wykonywa tkaniny bawełniane na bieliznę męską, damską i dziecięcą. Pościel, bluzki, spódniczki, fartuchy, cągi na ubrania męskie i t. p.

Z dniem 1 Sierpnia wprawda dział wełniany damski. 1538—5—1

ZAMÓWIENIA WYKONYWA SZYBKO I AKURATNIE.

W Częstochowie posiada wyroby = swojej tkalni w sklepach =

p. Uchnast, II Aleja 31. p. Lula i S-ka, Ogrodowa. f. J. Szmidla i S-ka, Ost.-Grosz.

CENNIKI I PRÓBY NA ŻĄDANIE PRZESYŁA BEZPŁATNIE

Skład Broni i Sztucerów egz. od r. 1861 pod firmą „J. Sosnowski” WŁAŚCICIEL C. Lisowski Warszawa, Trębacka Nr. 9 Telef. № 47—47. nadeszły dubeltówki James Purdey & Sons, London, Hof and Holland London, W. W. Grener, London Włocława sprzedaż broń. Westley Richards & Coie London G. De-fourny-Sevrin, Liège oraz Manufacture Liégeoise Liège, s ufami stalowymi Cocke-riill do bezdymnego pochu o 1 44 rb. Najępsze naboje frutowe w gilażach z firmą „J. Sosno-wski Varsovie” ważona waga elektryczna na ten cel sprawdzona. Dokładność i równość strzału absolutna. Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Popierajmy sprawę oświaty ludowej!

2-u Klasowa Szkoła

z klasą przygotowawczą Z Wigurskiej w m. Częstochowie, Teatralna 31

Przyjmuje zapisy odczłnienie od 1 Sierpnia w godzinach od 5 do 6 po poł. Egzamin wstępny 1. 2. 3. Wzrzenia. Przegląd lekcji 6-8 wrzeń.

W szkole wykładane będą: religja, języki: pols, rosyjski, francuzki, niemiecki arytmetyka, geometrya, geografja, historia, nauki z przyrody, kaligrafja, rysunki, śpiew, gimnastyka

Uczalowie po ukończeniu 2-u Klasowej szkoły, mają prawo wstępu do 3-iej kl. szkół polskich bez egzaminów, a uczniowie rzemiełł zwalniają się od obowiązkowego uczęszczania do szkół **Wpisy po 20 25 3 lub pół rocznie z góry**

Przy szkole pensjonat. Dzieci p. p. urzędników i oficyalistów dr. Żel W. W. korzystają z subsydjum kolejowego 1627 10-1

fabryka wód mineralnych „ZDRÓJ” aptekarza St. Wągrowskiego w Częstochowie.

Podaję do ogólnej wiadomości, że jeden z fabrykantów wody gazowej jeździ po sklepach i głosi jako był współnikiem fibr. „Zdrój” i w ten sposób swoje wyroby zbywa wprowadzając odbiorców w błąd, przeto niniejszym zawiadamiam się, że współników fibr. „Zdrój” nie posiada, a niesumiennego fabrykanta podawającego się pod wyżej wymienioną firmą będzie poszukiwać na drodze sądowej. 1641-2-2

Zakład Słusarsko-Mechaniczny W. BAJER w Częstochowie, Teatralna Nr. 12.

Płocła rowery własnego wyrobu i Rygielski, oraz części rowerowe duży wybór, po cenach niskich. Opony od Rb. 2.50 kop. Kieszki od Rb. 1.50 kop. 1622—20—1

Przyjmuje wszelkie Reperacje, Emalowanie i Niklowanie.

Potrzebne 2000 rubli na 1-szy Nr. Hipoteki, wiadomość w Administracji Gońca. 1651-3

Do praktyki potrzebni chłopcy z ukończeniem najmniej 2 klas, wiadomość w Administracji „Gońca” 1642-6-1

Sprzedam sklep spożywczy ulica Stradomska № 38 vis-à-vis fabryki szpagatu 1644 3-3

ZGINAŁ PASZPORT wydany na imię Michała Jaśko prosię złożony w Administracji Gońca 1653—1—1

ADWOKAT Warszawa Wilcza № 18. Do 11-iej 5—6-3 1630—30—3

Popierajcie Mleczarnię POLSKA 1847

Mleko dwa razy dziennie, sery, masło śmietanka, sterylizowane konserwy i marynaty.

Częstochowa, ul. Teatralna Nr. 24 róg Aleji. M. RYKS.

SPRZEDAM SKEP spozyczy bardzo tania z powodu wyjazdu ulica Krakowska № 43 1654—2—1

ZDOLNA 13-letnia dziewczynka ukończyła 3 oddziały pragnie przyjąć odpowiednie zajęcie, III aleja Nr. 65 m. 2. 1650-3-2

Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych **Dziwulski i Lange w Warszawie.**

Fabryki: w Opocznie i Stawiańsku.

POLECA: posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne; licówki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe

Zamówienia przyjmuje:

Przedstawiciel: **ZDZISŁAW RYLSKI**, Częstochowa Aleja II Nr. 33 Tel. 93.

H. KOCZALSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny

Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica

Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.

W zakres operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przywózowych i wywózowych w n. warunkach najprzystępniejszych. 448-18-0

Wo wszystkich kolegiarniach sprzedają się dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prostej i najłatwiejszej nauki języków. Obcych w Szkole i Domu bez nau-czytela z objaśnieniem wymowy i kluczem, p. t.

Samouczek:
Polsko-Niemiecki kurs wstępny (Elementarny) po kóp. 5, 12, 24 i 40; — kurs I-y k. 60, — kurs II rb. 1.60. — Rusko-Niemiecki kóp. 5, 12, 24, 40 i 2.20. — Polsko-Francuski kurs I-y k. 1.20; kurs II-gi 8.20. — Gramatyka Pol-sko-Francuska k. 1.20. — Wypisy Francuskie k. 60. — Wypisy Niem. k. 24. — Posko-Angielski kurs I-y k. 75 — kurs II-gi k. 1.20. — Amerykański Przewodnik k. 50. — Polsko-Ruski Elementarny po k. 5, 12, 24 40; — kurs I-szy 1.40; — kurs II-gi 1.80.

Nakład autora (Reussnera) ul. Złota 6 Warszawa, 184

MACZKA NESTLE MLECZNA

Od przeszło 40-tu lat polecana przez lekarzy całego świata jako idealny pokarm dla dzieci i dorosłych chorych na żołądek. 82-36-1

Centralna Stacja Elektryczna w Częstochowie Oddział Instalacji

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.

Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie. Projekty i kosztorysy bezpłatnie 670

Towarzystwo Akcyjne Rzeźni Miejskich w Rosyi

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5.

POLECA:

- 1) Włóścię tapicerski
- 2) Krew suszoną
- 3) Maczkę mięsna
- 4) Kupuje i sprzedaje skóry surowe, mokre i suche 1505

Nagrodzony Wielkim Srebrnym Medalem w Częstochowie.
TENIS został urządzony w Cyklodromie Teatraina 3 w Częstochowie



Warsztat reparacyjny części zapasowe. Emalowanie, oiklowanie Rowery własnego wyrobu



PATENTY
WYKONANIE WYKONANIE WYKONANIE
GOLDMAN I ELLENBAND
Warszawa, Leszno 178. Telefon 1728.

Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie“

Ul. Elektoralna 33. Telefon 600. 530

poleca:

KARPIŃSKIEGO

SOLE DO KĄPIELI Z KWASEM WĘGLOWYM CO₂
zastępujące kąpiele w NAUHEIM, KISSIUGEN.

Kąpiele te stosowane z przepisu lekarza, działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli, (bronchitis), rozemdie płuc, wadach serca i t. p. niemniej doskonały środek do pobudzenia krążenia krwi.

Oprócz powyższych fabryka wyrabia:

KARPIŃSKIEGO SOLE DO KĄPIELI BOROWIU Z KWASEM WĘGL

zastępujące frauzensbuckie, krynickie, zęgiestowskie, reinerckie i t. p. KARPIŃSKIEGO SOLE DO KĄPIELI BOROWIU Z KWASEM WĘGL.

zastępuje akwizgrzańskie, buskie, soleckie, truskawieckie, piszczańskie i t. p. KARPIŃSKIEGO SOLE DO KĄPIELI JODOW. - BPOM. Z KWASEM WĘGL.

KARPIŃSKIEGO SOLA DO KĄPIELI BALSAM. SOSU. Z KWASEM WĘGL.

Uwaga: Sole Karpińskiego do kąpielii są przygotowane

w tabliczkach prasowanych, łatwo rozpuszczalnych **BROSZURY GRATIS I FRANCO.**

Zadać wszędzie

Wielki wybór gotowych gors-tów od 2 do 25 rubli poleca pracownia gors-tów „**JOZEFY**“

Częstochowa Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowskiej Reparae, pranie, przetrasowanie i t. p. 6-1 1610

PRALNIA

JOZEFY RYDZEWSKIEJ

II Aleja Nr. 40.

Podaje do ogólnej wiadomości iż w miejsce kosztownych sklepów frontowych, ulaszyla takowa, powiększyła personel pracownic a znacznie obniżyła ceny, które niżej podaje dla porównania z innymi.

Józefa Rydzewska.

Potrzebne uczennice 1582-6-1

Roman Oziembło

Częstochowa, Aleja III Nr. 50
W-ch Grabowskich wrost powiatu Z dniem 14 lipca założyłem warsztat tapicerski. Przyjmuję obstarunki mebli, przerabiam stare meble i materace, zakładam portjery, firanki, dywany t. d. oraz opakowanie mebli. Ceny przystępne.

Obrona Częstochowy Panopama obok klasatoru otwarta codziennie 1574-5-3

Pomocnik introligatorski umiejący dobrze złozić i metelować brzozy (według wzorów zagranicznych) potrzebný jest na stałą posadę do Wilna. Oferty adresować Wilno, ALEKSANDROWICZ Tatarska 11. 1630-2-1

Sprzedam piwiarnię z powodu wyjazdu, ulica Warszawska № 43. Wiadomość na miejscu. 1645-3-3

Pracownia Ubiorów Męzkich

T. RUTKOWSKIEGO

w Częstochowie, III Aleja Nr. 46, róg Szkolnej

Wykwalifikowany krawiec

kilkoletniej praktyki w pierwszorzędných firmach w Warszawie. Wykonuję solidnie roboty z powierzonych mi materiałów i ze swoich po cenach przystępnych, polecając się taskawym względem Sz. publiczności 1638

T. Rutkowski.

Skład Apteczny Wacława Orzeł

przeniesiony został

do domu W-nej Wnorowskiej

III Aleja róg ul. Szkolnej



ZAKŁAD

Instrumentów Muzycznych.

J. S. MALKO

Został przeniesiony na ulicę Dojazd № 11, w Częstochowie vis a vis dworca kolei W. W. 1512-6-1

Porzadzajcie z okazją! bardzo potrzebne dla każdego domu

SZKOŁA KROJU I SZYŁA

uczennicy dyplomowanej paryskiej akademii kroju, i wydaje paten-ty. Julia Machnes, Częstochowa II aleja № 18.

INŻYNIER MELJORACJI ROLNYCH

J. LASKOWSKI

Częstochowa, Aleja II № 32.

OPRACOWANIE PROJEKTÓW I PLANÓW. Wykonanie wszelkich meljoracji i robót ziemnych.

Niwelacje gruntów.

Osuszanie pól, bagnisk i budynków.

— DRENOWANIE. —

Osuszanie i nawadnianie łąk, pastwisk i ogrodów.

Referencje poważne z wykonanych robót w kraju i zagranicą.

Kultury torfowisk.

Wszelkie ulepszenia i uprawy łąk.

Budowy kanałów.

Regulacje rzek.

Gospodarstwa rybne.

Wyzyskiwanie i zużytkowanie różnych wód.

1534 i t. d. i t. d. 24-1

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA PRZYJMUA. Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 38 — w Zawierciu księ-garnia p. Z. Hubickiej, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 2 kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z prze-syłką pocztową, lub odnośnieniem do domów.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 20 Drobné ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20